

Sygn. akt I ACa 161/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I C 206/13

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzone od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie obniża z kwoty 47 000 złotych do kwoty 27 000 (dwadzieścia siedem tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie 5. o tyle, że kwotę, którą nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa obniża z 2 451 złotych do kwoty 1 451 (tysiąc czterysta pięćdziesiąt jeden) złotych;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 161/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. W. kwotę 47.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2012r. tytułem zadośćuczynienia (punkt 1) i 2.001,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2012r.(punkt 2), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.451 zł tytułem opłaty, od której powód był zwolniony.

Sąd ten ustalił, że w dniu 3 stycznia 2012r. w D. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym(...) T. D. na oznakowanym przejściu dla pieszych nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu S. W. doprowadzając do jego potrącenia. W skutek wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania poprzecznego 1/2 podudzia lewego, ogólnych potłuczeń i licznych otarć naskórka. Wyrokiem Sądu Rejonowego w D. T. D. został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat oraz grzywnę.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Szpitala (...) w D., gdzie został przyjęty na Oddział (...). W dniu 9 stycznia 2012r. przeszedł operację w postaci zamkniętej repozycji odłamów złamanej kości piszczelowej i zespolenia gwoździem śródszpikowym, ryglowanym dośrodkowo i obwodowo. Ze szpitala został wypisany w dniu 13 stycznia 2012r. w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem dalszego leczenia w poradni przyszpitalnej. Do końca listopada 2012r. kontynuował leczenie, które przebiegało bez powikłań i zakończyło się uzyskaniem prawidłowego zrostu odłamów i powrotem do prawidłowej funkcji sprzed wypadku, przy czym wymagane było usunięcie zespolenia. Nasilenie bólu w okresie powypadkowym było duże i malało w okresie pooperacyjnym oraz w trakcie leczenia i rekonwalescencji. W trakcie leczenia powód nie wymagał specjalnej diety. Po opuszczeniu szpitala przez okres 4 tygodni konieczna była dla niego pomoc innych osób przez dwie godziny dziennie. W trakcie pobytu powoda w szpitalu jego żona codziennie go odwiedzała, pomagała mu przy codziennych czynnościach, przywoziła jedzenie. W okresie leczenia i rehabilitacji powód dojeżdżał do poradni samochodem wraz ze szwagrem, któremu dawał pieniądze na benzynę. Powód w dalszym ciągu skarży się na bóle nogi. Trwały powypadkowy uszczerbek na zdrowiu powoda pod względem ortopedycznym wynosi 10%.

Po wypadku powód korzystał także z pomocy psychologicznej w poradni (...) w D., z uwagi na utrzymujący się stan małej aktywności, lęki podczas przechodzenia przez ulicę oraz kłopoty ze snem. Występowały u niego objawy depresyjne, zniechęcenie oraz izolacja społeczna, co wskazuje na zaburzenia adaptacyjne będących następstwem urazu psychicznego doznanego w wyniku wypadku komunikacyjnego. Stosowanie leków przeciwdepresyjnych zmniejsza zaburzenia adaptacyjne oraz dyskomfort związany z obniżonym nastrojem. Stopień zaburzeń adaptacyjnych i objawów neurotycznych z cechami depresji powinien w przeszłości również ulec obniżeniu.

W chwili wypadku S. W. miał niespełna 48 lat, nie był nigdzie zatrudniony. Z zawodu powód jest ślusarzem. Pracował z przerwami po kilka miesięcy na umowy zlecenia. W 2010r. osiągnął z tego tytułu dochód w wysokości 2.151,30 zł brutto, a w 2011r. - 1.785,69 zł. W dniu zdarzenia był umówiony na spotkanie w sprawie pracy z Z. J., prowadzącym działalność gospodarczą jako PPHU (...), na które nie dotarł.

Powód w dzieciństwie przebył chorobę Perthesa, z czym związane jest skrócenie lewej nogi i zmiany w lewym stanie biodrowym. Obecnie funkcjonuje prawidłowo, potrafi wykonywać czynności życiowe i nie wymaga pomocy innych osób. Nie korzysta z pomocy psychologa ani psychiatry, a rokowania co do jego stanu zdrowia psychicznego są pomyślne. Zespolenie nie zostało u powoda usunięte, i zdaniem lekarzy nie ma takiego wymogu. Aktualnie powód pracuje „na czarno” w firmie wykonującej usługi na rzecz jednostki wojskowej.

Pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za sprawcę szkody i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła powodowi kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy oraz niekwestionowane przez strony opinie biegłych, a także zeznaniach świadków i powoda. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda i jego żony w zakresie realnej możliwości podjęcia przez niego zatrudnienia, oraz osiągniętych przed wypadkiem regularnych dochodów, a także w części odnoszącej się do konieczności lepszego odżywiania się

przez powoda i poniesionych z tym związanych kosztów oraz wymogu opieki przez 4 godziny dziennie w okresie od 15 stycznia do 30 czerwca 2012 roku. Zdaniem Sądu I instancji nie wykazał również powód, iż w wyniku wypadku zniszczeniu uległ jego zegarek i telefon komórkowy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że odpowiedzialność pozwanej wobec powoda co do zasady była pomiędzy stronami bezsporna, a spór dotyczył jedynie jej zakresu.

Powód domagał się zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c.), odszkodowania (art. 444 § 1 k.c.), renty (art. 444 § 2 k.c.) i ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

Sąd I instancji wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia”. Biorąc pod uwagę rozmiar doznanej przez powoda w wyniku wypadku krzywdy (tj. rozmiar cierpień fizycznych, ich czasokres, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, doznanego uszczerbku na zdrowiu psychicznym oraz konieczności usunięcia zespolenia w drodze zabiegu operacyjnego) Sąd Okręgowy ustalił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 60.000 zł. Sumę tę pomniejszył następnie o kwotę 13.000 zł, którą pozwana wypłaciła powodowi w trakcie postępowania likwidacyjnego. Ostatecznie na rzecz powoda została zasądzona kwota 47.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę.

Odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) od powyższej kwoty zasądził Sąd pierwszej instancji od dnia 22 grudnia 2012r. stwierdziwszy, że termin zapłaty należy liczyć od dnia zgłoszenia pozwanej szkody przez powoda, tj. 21 listopada 2012r., bowiem w tym czasie leczenie powoda było zakończone i możliwe było sprawne przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego w oparciu o art. 14 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powód przed wypadkiem był bezrobotny, a jego dochody w latach 2010-2011 były minimalne. W ocenie Sądu Okręgowego po stronie powoda nie zachodzi utrata dochodów, gdyż nie wykazał on, że gdyby nie wypadek to jakiegokolwiek dochody by osiągnął. Nadto powód nie wykazał, że zmuszony był ponieść inne wydatki, które mogłyby być podstawą zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Z tych przyczyn roszczenie powoda o zasądzenie renty zostało oddalone.

Powód zgłosił w pozwie szereg roszczeń odszkodowawczych (art. 444 § 1 k.c.), które jedynie w niewielkim zakresie zostały przez sąd uwzględnione, a to w zakresie poniesionych przez niego kosztów dojazdów do szpitala i poradni zdrowia na kwotę 671,98 zł, kosztów opieki do wysokości 480 zł oraz odszkodowania za zniszczone w wypadku ubranie do kwoty 850 zł.

O odsetkach od poszczególnych roszczeń odszkodowawczych Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Oddalił Sąd Okręgowy powództwo w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (art. 189 k.p.c.), uznając, że brak jest interesu prawnego w takim ustaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, albowiem powód utrzymał się ze swoim żądaniem jedynie częściowo, a z uwagi na charakter sprawy brak było podstaw do nawet częściowego obciążenia powoda kosztami postępowania.

Stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 pkt. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.451 zł tytułem opłaty od pozwu w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione oraz wydatkami na biegłych. Jednocześnie nakazał pozwanej również zwrot kwoty 183,71 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktu 1, tj. w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia ponad kwotę 17.000 zł wniosła pozwana (...) S.A. w W..

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. poprzez zawiżenie należnego powodowi zadośćuczynienia i jego nieodpowiedniość w rozumieniu powołanych przepisów oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. niewłaściwą ocenę stanu zdrowia powoda, stopnia doznanych przez niego obrażeń.

W oparciu o powyższą podstawę pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zadośćuczynienia o 30.000 zł ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu I instancji dotyczące zaistniałego wypadku komunikacyjnego, leczenia i rehabilitacji powoda oraz występujących u niego następstw, albowiem ustalenia te znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy i są pomiędzy stronami bezsporne.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy - wbrew zarzutom apelacji - nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż dokonana ocena jest zgodna zarówno z zasadami logiki, jak również doświadczenia życiowego, a ponadto zebrany materiał został wszechstronnie rozważony.

Wobec tego podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za nieuzasadniony.

Na częściowe uwzględnienie zasługuje zarzut naruszenia art. art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., gdyż przyznana powodowi suma tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest odpowiednia. Sąd Okręgowy uznał, że kwota 60.000 zł (pomniejszona następnie o kwotę 13.000 zł wypłaconą przez pozwaną) odpowiada stopniu pokrzywdzenia powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego suma ta jest wygórowana. Powód na skutek wypadku doznał wprawdzie złamania kości podudzia lewego, przeszedł leczenie operacyjne, podczas którego dokonano zespolenia złamanej kości, zaś trwały powypadkowy uszczerbek na zdrowiu powoda pod względem ortopedycznym określono na 10%, niemniej jednak leczenie powypadkowe przebiegało bez powikłań i zakończyło się uzyskaniem prawidłowego zrostu odłamów i powrotem do prawidłowego funkcjonowania kończyny sprzed wypadku. Powód porusza się samodzielnie, bez pomocy kul, natomiast nieznaczne utykanie jest wynikiem choroby przebytej w dzieciństwie i nie ma związku z wypadkiem (opinia sądowo-lekarska k. 193-196). Tym samym powód może być osobą aktywną na rynku pracy, zwłaszcza, że jak sam przyznał aktualnie zatrudniony jest „na czarno” w firmie wykonującej usługi na rzecz jednostki wojskowej (zeznania powoda na rozprawie w dniu 16 października 2014r., 00:04:27). Nie wymaga również powód dodatkowej pomocy osób trzecich, korzystania ze stałej opieki medycznej, nie używa żadnych dodatkowych sprzętów lub przyrządów medycznych ułatwiających funkcjonowanie.

Jednocześnie – jak słusznie podnosi skarżąca - rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powoda są pomyślne, nie korzysta on z pomocy psychologa ani psychiatry, co dodatkowo pozwala na przyjęcie, że zasądzona zaskarżonym wyrokiem kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych powoda wynikających z wypadku.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że przyznaną przez Sąd Okręgowy kwotę zadośćuczynienia należało obniżyć z 47.000 zł do 27.000 zł, wobec czego zaskarżony wyrok w punkcie 1 podlegał zmianie w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia roszczenia powoda o zadośćuczynienia w niższej, aniżeli uczynił to Sąd I instancji, wysokości była również korekta rozstrzygnięcia tego Sądu o należnościach wymienionych w

punkcie 5 zaskarżonego wyroku, tj. w zakresie pobranej od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2.451 zł tytułem opłaty od pozwu oraz wydatkami na biegłych, od których powód był zwolniony, poprzez jej obniżenie do kwoty 1.451 zł, o czym z mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1 lit. b) sentencji.

W pozostałym natomiast zakresie – w wyżej wymienionych przyczyn - apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie (art. 385 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparte zostało o normę z art. 102 k.p.c., bowiem sytuacja majątkowa oraz bytowa powoda, a także charakter sprawy przemawiają za nieobciążaniem go tymi kosztami.